

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

## Prezydent Rzplitej powrócił do Warszawy

WARSZAWA, 1. 7. (PAT). Pan prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Domu cywilnego i wojskowego powrócił w dniu dzisiejszym o godz. 20,30 do stolicy z objazdu województwa Wileńskiego.

## Sejm śląski odroczone

WARSZAWA, 1 VII. (PAT). Zarządzenie prezydenta R. P. w sprawie odroczenia sejmiku śląskiego.

„Na podstawie art. 21 ustawy konstytucyjnej z dn. 15-go lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny województwa śląskiego (Dz. U. R. P. nr. 73, poz. 497) odraczam sesję sejmiku śląskiego.

Wilno, dn. 29 czerwca 1930.  
(-) Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki.

(-) Prezes rady ministrów Walery Sławek.

## Posel Patek w Druskiennikach

WARSZAWA, 1 VII. (PAT). Bawiący w kraju poseł Rzeczypospolitej przy rządzie Z. S. R. R. w Moskwie, p. Stanisław Patek, przyjęty został na audjencji u p. marszałka Piłsudskiego w Druskiennikach. W bieżącym tygodniu minister Patek wyjeżdża na trzytygodniową kurację.

## Min. Boerner na inspekcji

WARSZAWA, 1. 7. (PAT). Dnia 2 lipca br. p. minister poczt i telegrafów inż. Boerner wyjedzie na inspekcję dyrekcji poczt i telegrafów w Lublinie oraz miejscowych urzędów pocztowych. Ponadto p. minister poczt i telegrafów przeprzewadzi inspekcję urzędów pocztowych na linii Chełm Lubelski — Krasny Staw — Puławy — Dęblin. Panu ministrowi w podróży towarzyszą dyrektor departamentu dr. Kaczanowski, naczelnik wydziału lokalnego inż. Szpaczyński oraz sekretarz osobisty dr. Goduła. Powrót p. ministra nastąpi dnia 3 lipca wieczorem.

## Żmije na Śląsku

KATOWICE, 1. 7. W lesie należącym do majątku Gojnice pojawiły się w wielkiej ilości żmije.

Wbrew zakazowi władz wczoraj wybrały się do lasu na jagody dwie dziewczyny i zostały pokąsane przez jadowite gady.

Obie oddano pod opiekę szpitala.

# Represje zastosowane będą przeciwko przywódcom kongresu krakowskiego

## Prokurator zażądać ma wydania posłów, którzy podpisali deklarację

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Najbliższe dni przynieść powinny szereg pociągnięć rządu w stosunku do opozycji. Świadczą o tym okoliczności następująca. Przed wyjazdem do Drukiennik premier Sławek udzielił wywiadu kilku dziennikarzom. Wywiad ten ogłoszony będzie w szeregu pism sennacyjnych w dniu jutrzejszym, a więc już po rozmowie

p. Sławka z marsz. Piłsudskim. Jak się z Warsz. korespondent dowiaduje, premier Sławek stwierdza, że kongres nie udał się jako próba sil. że jednak wobec ataków na najwyższe władze państwowe rząd wyciągnie w stosunku do szeregu uczestników kongresu jaknajdalej idące konsekwencje.

Najbliższe dni okażą prawdę podobnie rodzaj i charakter tych konsekwencji. Wedle po-

głosek represje będą ostre. Podobno zastosowane mają być również wobec przedstawicieli wszystkich stronnictw, wchodzących w skład Centrolewu. Władze prokuratorskie mają wystąpić z aktami oskarżenia przeciwko współautorom krakowskich rezolucji.

Prokuratorja, po wydaniu przez sejm posłów, którzy podpisali krakowską rezolucję, ma pociągnąć ich do odpowiedzialności sądowej.

O ile chodzi o stronnictwa Centrolewu i ich stosunek do sprawy sesji nadzwyczajnej sejmiku doychczas żadne decyzje nie zapadły.

Jedynie stojący poza Centrolewem klub narodowy powziął stanowczą decyzję domagając się zwołania nadzwyczajnej sesji sejmiku.

Tak czy inaczej, najbliższa już przyszłość powinna przynieść jakieś decydujące posunięcia.

## Cenzura skreśliła

cały szereg zwrotów w sztuce „Cjankali“

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wskutek demonstracji przeciwko granju przez łódzki teatr miejski sztuki „Cjankali“ komisarjat rządu zarządził wczoraj cały szereg skreśleń.

Wczorajsze przedstawienie odbyło się wśród zupełnego spokoju.

Publiczność gorąco oklaskiwała wykonawców.

Sztuka ma zapewnić powodzenie.

## Zwłoki ś. p. Juljana Ejsmonda przybyły do Warszawy

Wczoraj o godz. 6 rano pociągiem pospiesznym z Zakopanego w specjalnym wagonie, doczepionym do tego pociągu przybyła na dworzec Główny w Warszawie trumna ze zwłokami ś. p. Juljana Ejsmonda.

Z dworca Głównego trumna przeniesiona została do kościoła św.

Aleksandra i ustawiona w dołnym kościele. Za konduktem postępowania wdowa po zmarłym i rodzina oraz grono licznych przyjaciół.

Pogrzeb odbędzie się dziś w środę po skończonym nabożeństwie o godz. 10 i pół rano z górnego kościoła św. Aleksandra na cmentarz Powązkowski.

## ZAWIADOMIENIE.

Uprzejmie zawiadamiamy P. T. Klientów, że z dniem 30 czerwca b. r. otworzyliśmy **REPREZENTACJĘ w ŁODZI przy ul. Juljusza 1 róg Przejazd tel. 206-90.**

Załatwiamy terminowo i solidnie:

**Transporty międzymiastowe własnym taborem samochodowym na szlaku Łódź—Warszawa.**

Samochody wysyłamy 2 razy dziennie. Zbieramy sami od nadawcy i dostarczamy do odbiorcy każdą przesyłkę niezależnie od wagi lub ilości. Ładunki asekurowane. Całkowita odpowiedzialność za wagę i całość powierzonych nam towarów. Szybka i tania komunikacja.

**Lokalne przewozy maszyn, kotłów, materiałów opałowych i budowlanych.**

**Ekspedycję przesyłek wagonowych i drobnicowych koleją Przeprowadzki wagonami meblowymi i samochodami.**

**Asekuracja. - Inkaso. - Magazynowanie. - Ceny konkurencyjne.**

Z poważaniem  
**DOM EKSPEDYCYJNO-PRZEWOZOWY BRONISŁAW SEIDEL i S-ka**  
Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Wronia 33, tel. 112-80, 449-33

**REPREZENTACJA W ŁODZI:**  
ul. Juljusza Nr. 1, tel. 206-90.

7115-3

## Konferencja polsko-sowiecka

Załatwiono pomyślnie sprawy graniczne

WILNO, 1. 7. (PAT). Na pograniczu polsko-sowieckim w rejonie Łazowicze odbyła się polsko-sowiecka konferencja graniczna z udziałem przedstawicieli polskich władz administracyjnych, K. O. P. i sowieckiej straży granicznej.

Na konferencji poruszane były sprawy zajęć granicznych, przepuszczania na stronę polską przez

straż graniczną sowiecką działaczy komunistycznych, niszczenie stupów granicznych oraz zatrzymywanie rolników polskich, udających się na podstawie przepustek granicznych sowieckich na teren Rosji sowieckiej.

W wyniku kilkugodzinnych narad sporne kwestje załatwione zostały pomyślnie.

## Moskwa atakuje Finlandję

zarzucając jej wojenne zamiary przeciwsowieckie

RYGA, 1. 7. (ATE). Prasa sowiecka ponownie atakuje Finlandję za rzekome zamiary wojenne, skierowane przeciwko ZSSR. — „Izwestija“ twierdzą, że wzmagający się w Finlandji ruch faszystowski ma na celu wywołać wojnę przeciwko ZSSR, i anektować Karię, która jest autonomiczną republiką sowiecką.

i skierowaną przeciwko ZSSR. Charakterystycznym jest, że urzędowa agenda sowiecka wiąże wzmaganie się ruchu przeciwsowieckiego w Finlandji z aktywnością Polski w państwach bałtyckich, atakując przy tej sposobności politykę polską.

Pismo zaznacza, że w razie objęcia rządów w Finlandji przez faszystów, stosunki sowiecko-fińskie ulegną radykalnej zmianie, ponieważ Finlandja stanowić będzie wówczas północną placówkę wojenną, popieraną przez imperjalistów

## Dr. EBIN

Piotrkowska 10

przeprowadził się na  
**Al. Kościuszki Nr. 39**  
róg Andrzeja. 6086-1

## ZAWIADOMIENIE.

**Włoska Spółka Akcyjna „Riunione Adriatica Di Sicurta“ Adrjatyckie Towarzystwo UBEZPIECZEN w TRYJESCIE**

ma zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, że biura Jej Oddziału na terenie m. Łodzi od dnia 5 lipca 1930 roku zostają przeniesione do lokalu „TOWARZYSTWA UBEZPIECZEN „PIAST“ przy ul. Piotrkowskiej Nr. 87, tel. 208-20, 172-51 i 106-77.

Kierownictwo poszczególnych działów zostało powierzone następującym osobom:

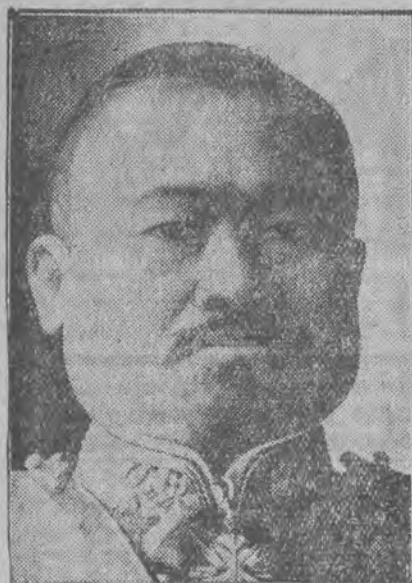
p. Robertowi Resigerowi — Działy ogniowej i kradzieżowej  
p. Pawłowi Loewenstelnowi — życia i wypadkowej.

P. Leonard Taler opuścił swe stanowisko jako Reprezentant wyżej wymienionego Towarzystwa, lecz pozostał z niemi w przyjaznych stosunkach.

6107



**Admirał Kato**



szeł sztabu admiralieji japońskiej marynarki, ustąpił.

**Min. Kwiatkowski w Brukseli**

BRUKSELA, 1. 7. Bawiący tu min. Kwiatkowski złożył wczoraj szereg wizyt oficjalnych.

Po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza odbyło się u rady handlowego p. Lipińskiego śniadanie, w którym uczestniczyli liczni przedstawiciele belgijskiego świata politycznego i gospodarczego.

Następnie p. minister zwiędził miasto, poczem obecny był na pod wieczorku w izbie handlowej belgijsko-polskiej oraz na rauce w poselstwie polskiem.

**Nominacje łódzkich oficerów policyjnych**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje: Z dniem 1 lipca 30 r. zostali awansowani w policji państwowej na terenie woj. łódzkiego:

Na podinspektora Gwidosz Brożyński.

Na nadkomisarzy — komisarze: Edward Lange, komendant P. P. pow. łódzkiego, Janusz Felsenhardt - Skalski, komendant P. P. piotrkowskiego. Na komisarzy: Marcin Andziak, komendant rezerwy m. Łodzi, Dominik Mikula z komendy wojewódzkiej, Piotr Wesołowski, komendant P. P. pow. brzezińskiego.

# Dalsze skrócenie dnia pracy uważa przemysł za jeden z najlepszych sposobów zlikwidowania kryzysu gospodarczego

Cała Europa przeżywa, jak wiadomo, bardzo ciężki kryzys gospodarczy. Ze wszystkich stron słyszy się ciągle o nowych sposobach walki z tem złem powszechnem. Poniżej przytaczamy w tej sprawie głos wybitnego przemysłowca, z którym się wprawdzie w całym szeregu punktów nie zgadzamy, ale który tem nie mniej uważamy za godny opublikowania.

(Redakcja)

Przyczyna, a przynajmniej najważniejsza przyczyna zahamowania obiegu dóbr jest dla każdego, kto chce ją dostrzec, zupełnie jasna: Wskutek udoskonalenia maszyny i techniki stosunek między zużytą pracą a wytworzoną ilością dóbr przesunął się zdecydowanie na korzyść produkcji. W związku z tem poważna część będącej do dyspozycji siły roboczej została automatycznie z procesu produkcji wyeliminowana. Ale ponieważ dla lwiej części jednostek praca jest jedyną wartością wymienną, zapomocą której mogą płacić, a na

te wartość wymienną niema popytu, więc produkowane dobra nie mają zbytu. Ten bieg wypadków prowadzi w rezultacie do zniszczenia kapitału i rodzi łańcuch owych niekorzystnych, a sumujących się zjawisk, które nie wykluczają na wet katastrofalnego załamania się całego systemu.

Zmniejszenie udziału pracy w jakościowo wysokowartościowym produkcie jest decydującą cechą charakterystyczną technicznego postępu. A postęp ten może mieć tylko jeden sens praktyczny: mniej pracować, a przytem być zaopa-

trzonym w więcej lepszych dóbr. Dlatego też „burzycele maszyn“ są głupcami, a gadanina o „przesadnej racjonalizacji“ również należy do kategorii argumentów, które podniecały umysły w okresie wprawdania w życie kolei żelaznych. Kto się przeciwstawia maszynie i lepszej organizacji, której celem jest ułatwienie pracy i powiększenie konsumpcji, ten jest wsteczniakiem, choćby jego motywy były nie wiem, jak czyste i podziwu godne, jak np. motywy Gandhiego, który propaguje powrót do ręcznego kolowrotka i kądzieli. Ten „powrót“ jest, jeśli się szczerze o nim myśli, całkowicie beznadziejny i niemożliwy. W technice może ewentualnie być mowa o niszczeniu i rozbiłaniu, ale cofanie produkcji na miniony prymitywniejszy po-

ziom jest wykluczone. Jeśli wzmoczonej produkcji wynikły nieszczęścia, to w żadnym razie tej produkcji nie można za to czynić odpowiedzialną. Przyczyną powodzi nie jest siła, mocą której czarnoksiężnik wydobywa z kamieni potoki wody, ale nieznaną magicznego słowa, które uśmie rza siłę po tem, jak spełniła swoją pożyteczną pracę.

Dlatego też koniecznym jest przystosowanie podziału pracy do doskonałości narzędzi. Czas pracy w przemyśle powinien być zredukowany zasadniczo z 48 na 36 godzin tygodniowo. Bezpośrednie skutki takiego posunięcia są jasne: większość bezrobotnych, którzy nieprodukcyjnie obciążają gospodarke, zostanie wchłonięta. Ale pozatem wszyscy ludzie będą mieli więcej wolnego czasu, co, jak uczy doświadczenie, wywoła zwiększenie potrzeb i nowe możliwości pracy. Tak np. wprowadzenie „weekendu“ w Anglii i w Ameryce spowodowało nieszczęsne podniesienie zbytu samochodów w tych krajach.

Argumenty przeciwko skracaniu czasu pracy zostały już oddawna obalone przy przejściu na 8-godzinny dzień pracy. Nie nastąpiła żadna z przewidzianych katastrof. — Wprost przeciwnie rozpoczęła się gwałtowny rozwój w kierunku wyższej stopy życiowej i tempo tak się zwiększyło, że 8-godzinny dzień już mamy po za sobą, co znajduje dobitny wyraz w obecnym kryzysie. Objęte, które głoszą, że nie wszystkie gałęzie przemysłu dopuszczają skrócony dzień pracy (np. rolnictwo), mieliśmy już w praktyce przy wprowadzeniu 8-godzinnego dnia. Oczywiście w poszczególnych wypadkach przekraczanie czasu jest możliwe, ale pracujący musi w tych wypadkach posiadać takie rekompensaty, które zachęcają do pracy w jednej z tych gałęzi przemysłu i wytwórczości.

Zwalczanie kryzysu gospodarczego, traktowanego, jako zagadnienie techniczno-organizacyjne, nie leży w sferze niemożliwości, czy fantazji. Współczesna technika dała sobie radę z trudniejszymi sprawami, niż zaopatrzenie ludzi, którzy chcą pracować, w dobra doczesne, które można w praktyce wytwarzać w nieograniczonych ilościach.

Dr. P. WERTHEIMER.

## 80 milionów zł. dla rolnictwa Akcja ratunkowa rządu w kierunku powiększenia kredytów i rezerw

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Prace, jakie podjął rząd dla podniesienia dochodowości w rolnictwie i dla przełamania trapiącego rolnictwo kryzysu, dobiegają końca.

Opracowany plan pomocy dla rolnictwa ma na celu w pierwszym rzędzie nie dopuścić do spadku cen na rynku wewnętrznym.

Ceny żyta, owsa, jęczmienia pod grozą utraty zdolności podatkowej rolników nie powinny się obniżyć w stosunku do cen obecnych.

Dla przetrwania okresu jesienno-zimowego, wymagającego w rolnictwie zwiększonych środków obrotowych, rząd uruchomił akcję kredytową w postaci t. zw. rejestru zastawowego.

Zaliczki, jakie rząd udzielił pod zastaw zbóż dosięgną 40

milionów złotych.

Prócz zastawu prowadzona będzie w dalszym ciągu akcja gromadzenia państwowych rezerw zbożowych.

Akcja ta zamyka się również w granicach 40 milionów złotych.

Większe rolnictwo będzie więc zabezpieczone przed niespodziankami nowego roku gospodarczego.

## 32 okręty zniszczone

GENUA, 1. 7. (PAT). Według obliczeń miejscowego biura statystycznego morskiego, w ciągu stycznia na całym świecie zatęnięto z niewiadomych przyczyn 17 okrętów o łącznym tonażu 18,000 tonn. Zdemolowano w tym czasie 15 okrętów o tonażu 47,000 tonn.

## Katastrofa kolejowa pod Petersburgiem

RYGA, 1. 7. (ATE). W pobliżu Petersburga wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa, 23 osoby poniosły śmierć na miejscu.

## „Człowiek jest dobry“

Zauważono w Paryżu w ostatnich czasach, że liczba osób, biorących udział w okazalych pogrzebach wielkich ludzi gwałtownie się zmniejszyła. Zastanawiano się nad powodem tego zjawiska, aż wreszcie wyjaśnił to ktoś bardziej spostrzegawczy. Oto od pewnego czasu wielkie dzienniki paryskie nie zamieszczają, z braku miejsca listy osób, biorących udział w pogrzebach. Od tego też czasu zmniejszyła się frekwencja, nikomu bowiem już nie zależy na tem, by iść za obcą trumną i nie znaleźć nawet wzmianki o sobie w prasie codziennej.

## Dźwiękowe GRAND-KINO

Wielki Przebój Dźwiękowy

# WESELE W HOLLYWOOD

Dzieje miłości młodego księcia ilustruje wspaniała operetka

## OSKARA STRAUSSA

W rolach głównych: Najpiękniejsza gwiazda Hollywoodu, pełna temperamentu **NORMA TERRIS** i najpiękniejszy amant **I. H. MURRAY**

Wytwórni „Fox Film Corporation”. Przepiękna operetka OSKARA STRAUSSA. Czer melodji romansów cygańskich i ukraińskich. Imponujący przepych wystawy. Rewelacja ruchu, dźwięku i harmonji.

Ilustracja muzyczna pod batutą **Oskara Straussa.**

Początek seansów: 6, 8 i 10.15; w sob. i niedz.: 4, 6, 8 i 10.15

Ceny miejsc zniżone: zł. 1, 2 i 3.



Dziś i dni następnych!

5 gwiazd w rekordowym, bezkonkurencyjnym programie!

ALICE DAY, LILIAN TASHMAN, MATT MORE, EDMUND BURNS i LINA BASQUETTE

## Donżuanki

Szampańska komedia ilustrująca kapitalne przygody z kulis nowoczesnych małżeństw.

## ROMANS z Włamywaczem

Wzruszający dramat pełen intryg i nieporozumień.

UWAGA! Ceny miejsc znacznie zniżone! Zł. 1.— i zł. 1.50.

Na wieczorowe seanse miejsca po zł. 1.— i zł. 1.50. Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera. Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. i niedz. 1.30. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Bilety ulgowe ważne.



Jedyne w śródmieściu **Kino w ogrodzie**

Codziennie 2 seanse: od godz. 8-ej do 10 wiecz. i od 10—12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc zniżone. Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!

Największy przebój filmowy reżyserji **Francka Borzage p. t.**

## „ANIOŁ ULICY“

Szlachetna pieśń uduchowionej miłości i bezgranicznego poświęcenia kochających serc. W rol. głów.: najczarowniejsze zjawiska filmu amerykańsk. Janet GAYNOR i Charles FARREL.

Pocz. seansów o godz. 4.30.



# Zwycięstwo Stalina

## Rykowski i Tomski ukorzyli się przed dyktatorem

RYGA, 1. 7. (ATE). Według urzędowych sowieckich doniesień na wczorajszym posiedzeniu kongresu partji komunistycznej, przywódcy opozycji prawicowej Rykowski i Tomski złożyli ponowne oświadczenia potępiające uprawianie opozycji i wyrażają całkowitą gotowość podporządkowania się Stalinowi.

Obydwaj uznali konieczność zachowania jedności partyjnej i zwalczania prądów opozycyjnych.

Przemówienia Rykowskiego i Tomskiego były przerywane ironicznymi i wrogimi okrzykami pod adresem mówców.

Daje się wyczuć brak zaufania do szczerości obydwu opozycjonistów, którym jest zarzucane, iż składali oni już wielokrotnie oświadczenia lojalności wobec Stalina, a mimo to kontynuowali działalność opozycyjną. W każdym razie skrucha Tomskiego i Rykowskiego wypowiedziana przed kongresem komunistycznym wywołała wielką sensację w Moskwie i jest komentowana jako całkowite zwycięstwo Stalina.

MOSKWA, 1. 7. PAT. (TASS). Tomski, b. przewodniczący Centralnej Rady Syndykatów, przemawiając na wczorajszym posiedzeniu kongresu partji komunistycznej przyznał się, iż popełnił błąd, walcząc przeciwko partji.

Mówca aprobuje oświadczenie Stalina, iż „deklaracja 3-eh” (chodzi tu o deklarację Bucharina, Rykowskiego i Tomskiego, złożoną na plenum Komitetu centralnego w listopadzie 1929 r. w sprawie zaprzestania walki przeciwko partji, nie likwiduje jeszcze niebezpieczeństwa, jakie stanowi „odchylenie” prawicowe, i dalej, że odchylenie to jest dla partji największym niebezpieczeństwem, przeciwko któremu walczyć należy z całą energią.

Po przemówieniu Tomskiego zabrał głos Rykowski, który zaznaczył m. in.: „Żądamy odemnie abym walczył przeciwko tym współwyznawcom. Jakże jednak mogą walczyć przeciwko Bucharinowi i Tomskiemu, skoro wszyscy razem jednakowo ponosimy winy i skoro po tępiamy nasze błędy.

Błąd mój jest tem cięższy, że zajmuję poważne stanowisko w kraju i w partji. Ta właśnie okoliczność pozwoliła elementom nieprzyjacielskim wykorzystać moją pozycję do walki przeciwko partji i władzy sowieckiej. Jestem gotów uczynić wszystko, czego partja zażąda, aby naprawić popełnione błędy.”

Zabrał głos następnie sekretarz partji w Leningradzie, Kirow, który zaznaczył, że przemówienia Rykowskiego, Tomskiego i Uglanowa są niewystarczające. Nie trudno jest uznać swoje winy teraz, gdy życie usprawiedliwiło całkowicie program komitetu centralnego. Podtrzymujemy zdanie, że propagowanie idei opozycji prawicowej nie da się pogodzić z należeniem do partji komunistycznej. Będziemy pro-

wadzić przeciwko prawicowcom walkę jeszcze bardziej energiczną, niż dotychczas.

Następnie przemawiał Bubnow, komisarz ludowy oświaty, który podkreślał konieczność rozszerzenia rewolucji kulturalnej, a następnie delegaci republik Azji Środko-

wej i innych republik, należących do związku, przyłączając się do polityki partyjnej. Wszyscy mówcy byli jednomyślnie zdania, że i Rykowski i Tomski złożyli broń pod naciskiem partji, nie zdolni są jednak walczyć przeciwko tendencjom prawicowym.

# Radość w Rzeszy Niemieckiej

## Wojska francuskie opuściły okupowane miasta

BERLIN, 1 VII. Uroczystości z okazji opróżnienia Nadrenji osiągnęły najwyższe napięcie koło północy, gdy we wszystkich miastach terenu okupacyjnego poczęły dzwonić wszystkie dzwony.

Przedstawiciele rządu i burmistrzowie uwolnionych miast w mowach sławili siłę i odradzającą się potęgę Niemiec.

W Wiesbaden przemawiał pruski premier Braun.

Uderzającym rysem uroczystości jest obecność licznych oddziałów Reichswehry. W miastach nadreńskich po wyjściu wojsk okupacyjnych zaroilo się od mundurów reichswehrzystów.

Ten militarny punkt uroczystości daje się zauważyć również w Berlinie. Punktem kulminacyjnym tej uroczystości wojskowej po capstrzyku i marszach ulicami miasta oddano 21 strzałów armatnich w Lustgartenie.

Ostatnie strzały wiatowe oddano w Lustgartenie jesz-

cze przed wojną, mianowicie 27 stycznia 1914 roku, w dniu urodzin cesarza Wilhelma II.

Po salwie armatniej na ul. Unter den Linden i przy bramie brandenburskiej odbyła się defilada oddziałów Reichswehry.

BERLIN, 1 VII. (PAT). — W dalszym ciągu oficjalnych uroczystości w Berlinie z powodu ewakuacji Nadrenji odbyła się dzisiaj na wielkim placu przed wielkim b. zamkiem cesarskim parada wojskowa. Paradzie przyglądały się tłumy publiczności. Wśród ogólnego entuzjazmu zebranych przedefilował ulicą oddział artylerji wschodniopruskiej i ustawił się naprzeciw zamku. O godz. 11.30 odbyła się przed szefem Reichswehry Heyem defilada, w czasie której dano 21 strzałów armatnich. W chwili, gdy oddziały Reichswehry przechodziły przed gmachem ambasady francuskiej z grupy studentów padły okrzyki „Precz z Fran-

# Ford, Fiat i Austro-Daimler

## zajęły pierwsze miejsca w międzynarodowym raidzie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telef.:

W dniu wczorajszym komisja sędziowska Automobilklubu Polski ogłosiła ostatnie wyniki Międzynarodowego Raidu Automobilowego.

Wyniki te są niezwykle sensacyjne i dokładnie ilustrują wartość, siłę i niezawodność samochodów.

W pierwszym rzędzie podkreślić należy rewelacyjne wprost zwycięstwa FORDA, znakomitego samochodu w kategorii wozów POPULARNYCH. Pomimo niezwyklej konkurencji Ford lekko zdobył pierwsze miejsce. Wóz ten prowadził pp. Piotrowski i Bitny-Szlachta. Drugie miejsce zajął CITROEN. Kierowca p. Dzierliński. Trzecie Ford. Kierowca p. Kurek. Czwarte Citroen prowadzony przez p. Władzkiego.

W kategorii wozów turystycznych osiągnięte zostały wyniki następujące:

Pierwsze miejsce FIAT. Kierowca p. Ranenfeld.

Drugie Hudson. Kierowca p. Krzeczowski.

Trzecie Hudson. Kierowca p. Richter.

W kategorii wozów LUKSUSOWYCH pierwsze miejsce zajął AUSTRO DAIMLER prowadzony przez Adama hr. Potockiego.

Drugie miejsce zajął również wóz marki Austro Daimler kierowany przez rekordzistę toru łódzkiego p. Henryka Liefelda.

Na trzecim miejscu znalazł się Voisin. Kierowca Maurycy hr. Potocki.

Czwarte miejsce przypadło w udziale samochodowi marki „Delage”, który prowadzony przez pp. Zochowskiego i Marschała, jedynie dzięki niezwyklej pechowi nie zajął jednego z pierwszych miejsc.

Na piątym miejscu znalazła się Lancia. Kierowca p. Kwiatkowski.

W konkurencji zespołowej zwyciężyli Hudsony. Natomiast w klasyfikacji klubowej pierwsze miejsce zajął Automobilklub Polski.

Nagrodę ministra spraw wojskowych za największą regularność w jeździe zdobył p. Dzierliński na samochodzie marki CITROEN.

## Rycerski gest francuzów



Głównodowodzący okupacyjnej armji francuskiej gen. Guilleumat i komisarz komisji reńskiej Tirard przed opuszczeniem Nadrenji składają wieńce na mogiłach poległych niemców.

## Cziczeryn powróci

### nastanowisko komisarza spraw zagranicznych

WIEDEN, 1. 7. (PAT). Korespondent moskiewski „Neue Freie Presse” dowiadyuje się, że bezpośrednio po kongresie partji komunistycznej ma nastąpić decyzja co do kierowania urzędu zagranicznego. Cziczeryn w ostatnich latach uprawiał do pewnego stopnia ironię osobistą. Był on mianowicie przeciwny temu, by urząd zagraniczny podzielił na poszczególne resorty, których szefowie pozostawiliby w bezpośrednim i stałym kontakcie z zarządem stronnictwa komunistycznego. Cziczeryn pragnąłby skupić w swoich rękach kierownictwo całego mechanizmu dyplomatycznego. Według korespondenta stronnictwo komunistyczne ma zamiar uczynić Cziczerynowi ustąpiwo, o ile pozwoli na to stan jego zdrowia jest prawdopodobne, że Cziczeryn obejmie kierownictwo spraw zagranicznych.

## Niespodziane wystąpienie

Podczas niedawnego bankietu szkockich uczestników wielkiej wojny premier angielski, znany z pacyfistycznych tendencji, wystąpił z wielką mową. W jej trakcie oświadczył niespodzianie: „Mówią, że wojna jest morderstwem — to nieprawda! Słuchaczy opowuje zdumienie, ale p. Mac Donalld ciągnie dalej: „To nieprawda! Wojna nie jest morderstwem — jest samobójstwem”. Uspokojeni pacyfisci odpowiedzieli huraganem oklasków.

# Prenumerata premjowa

Prenumeratory, którzy dziś, w środę, dnia 2 lipca wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego” (ul. Piotrkowska 101) prenumeratę za m. lipiec otrzymają dotychczasowym zwyczajem

# JAKO BEZPŁATNE PREMJIUM

bilety do pierwszorzędných kin lub cenne, ciekawe książki!!

1000 P. BORKOWSKA  
**Klisze 100**  
 do Reklam Gazetowych  
 Cennikowy Prospektów  
 Złota fotograficzna dla celów reklamowych  
 rysunki, projekty reklamowe  
 i t. d. awiające w ykonaniu  
 1.11.172



# MORDERCY SŁUŻĄCYCH

Warszawa żyje pod znakiem morderstw, dokonanych na służących, morderstw spełnionych przez przysłowiowych „narzeczonych“, którzy wkradają się w łaski naiwnych dziewcząt, aby... obrabować mieszkania pracodawców. Właśnie jednego dnia rozpoczął się proces przeciwko sprawcom głośnego morderstwa, przy ulicy Foksal, oraz policji udało się wykryć zuchwałego mordercę - dusiciela, który wykonał swe krwawe dzieło przed dziesięciu dniami, przy ul. Ce-glanej.

Dwie te zbrodnie, jakkolwiek nie pozostające ze sobą w żadnym związku osobowym i przyczynowym, posiadają tyle wspólnych cech, że warto się z nimi zapoznać.

Przypatrmy się najpierw tej najświeższej.

W dniu 22 ub. m., o czym do nosiliśmy, w mieszkaniu Geszla Cukiermana w Warszawie, przy ul. Ceglanej nr. 9 znaleziono w bestjałski sposób zamordowaną przez uduszenie służącą 23-letnią Helenę Milewską.

Policja była zaskoczona tą zbrodnią, przypominającą do pewnego stopnia zabójstwo służącej Anczewskiej z ul. Foksal, ponieważ na miejscu nie znaleziono żadnych literalnie śladów, które wskazywałyby na trop groźnego oprawcy.

Przedstawiciele władz stanęli przed straszną i ponurą zagadką.

Zaczęto się zastanawiać, w jakim środowisku i w jakiej „sferze“ należy szukać nieznanego zbrodniarza, którym, sądząc z oględzin ciała uduszonej i okoliczności rabunku, mógł być jedynie przypadkowy przestępca — „debutant“.

Oto szczegóły, towarzyszące wykryciu mordercy.

## NA ŁAWCE PRZY FONTANNIE.

Służąca ś. p. Milewska chodziła codziennie z dzieckiem Cukiermanów, 6-letnią Zysłą na spacer do Ogrodu Saskiego. Miała tam swoje „stałe miejsce“: jedną z ławek przy fontannie w głównej alei. Przebywała zazwyczaj od godz. 8 do 11 rano. O tej godzinie zjawiała się pani Cukiermanowa i po zostawieniu w ogrodzie z dzieckiem, Milewska zaś wracała do

domu i przygotowywała obiad. Cukiermanowie znali służącą swą od szeregu lat i mieli do niej pełne zaufanie.

## DAWNIEJSZY NARZECZONY.

Milewska miała narzeczonego, szeregowego wojsk polskich, służącego w Modlinie. Mieli dziecko, roczną dziewczynkę, którą umieszczono w domu wychowawczym. W drugi dzień Zielonych Świąt dziecko to zmarło. Narzeczony M., który ją szczerze kochał, oświadczył, że gdy tylko odejdzie służbę, ożeni się. Wkrótce już miał być ich ślub. Podczas ostatniego pobytu w Warszawie, młodzieniec prosił panią Cukiermanową, by zwracała uwagę na Helenę i nie pozwalała jej na zawieranie znajomości z mężczyznami.

## PAN W ŻÓŁTYCH REKAWICZKACH.

Dnia 19 ub. m. w Boże Ciało, Milewska poznała w Ogrodzie Saskim jakiegoś młodego człowieka, lat dwudziestu kilku, eleganckiej powierzchowności, w ciemnym garniturze, żółtych kamaszach, wzrostu wyżej średniego, w jasnym kapeluszu i w żółtych rekawiczkach zamiszowych.

Nieznamy, co specjalnie utrwaliło się w pamięci małej Zysli Cukiermanówny, miał starannie utrzymane, wymankiowane palce z błyszczącym na paznokciach lakierem.

Kiedy pani C. zauważyła służącą w towarzystwie „pana w żółtych rekawiczkach“, odezwiała się jej:

— Heleno! Przecież masz narzeczonego, który chce się z tobą żenić. Czemu się zadajesz z obcym mężczyzną? — Czy wiesz, kim on jest?

Milewska powiedziała, że nie znajomy przysiadł się do niej na ławce, prosił ją o gazetę i oświadczył jej że „mu wpadła w oko“ i chętnie chciałby z nią zawrzeć bliższą znajomość...

Mimo ostrzeżenia ze strony pani, służąca widziała się z nim kilkakrotnie.

Mała Zysła zapamiętała twarz nieznanego, którego określiła między innymi:

— Ten pan miał świeżące paznokcie i zegarek na paseczku z siateczką.

Szczegóły te utkwily w pa-

mięci dziecka, które było głównym świadkiem śledztwa i które okazało czynną „pomoc“ w akcji.

Przeszukano album prześpiewców, zawierające kilkadziesiąt twarzy kryminalistów, lecz żadna z nich nie była podobna do „pana w żółtych rekawiczkach“, na którego padło podejrzenie, jako na sprawcę ohydnych czynów.

## BESTJAŁSKI MORD.

— Bestjałski mord! — tak określili władze śledcze, po przybyciu na miejsce, po dokonaniu oględzin zwłok nieszczęśliwej kobiety, które zastano w przedpokoju, w kałuży krwi. Dowodami śmiertelnego zmagania się z okrutnym mordercą były cztery widoczne, dość głębokie zadrapania na szyi ofiary, która bronila się ostatkiem swoich sił, aż wreszcie skrepowana ręcznikiem i mając związane ręce i nogi ścierkami kuchennymi — życie zakończyła.

Zarzucawszy śmiertelną pętlę, o mocy której świadczyć może fakt, iż jeden z policjantów o silnej budowie z trudem mógł rozwiązać supeł, zacięnięty dokola szyi — tajemniczy zbrodzień zaczął rabunkową gospodarke po mieszkaniu, szukając... ukrytych skarbow.



Astronom szuka węgielka, który wpadł do oka jego żony.

Kuchennym tasakiem porobił szafę i bieliźniarkę, a łupem mordercy stały się: pudełeczko aluminiowe, spinki, sznur pereł (imitacja), pamiętkowy małej wartości pierścionek przerobiony z kolczyka, 5 dolarów amerykańskich, 5-złoty banknot, 2-złotowa moneta, pióro, ołówek. Poza tem na co zwrócono szczególną uwagę, stwierdzono brak z pudełka kilkunastu cygar berlińskich w „pierscionkach“ t. zw. opakach z literami „L. W.“

Jedno właśnie z tych cygar odegrało niemal rolę przy odnalezieniu przestępcy.

## NIE FACHOWIEC.

Ponieważ — jak wiadomo z praktyki — wyrafinowani przestępcy, zanim powezną decyzję „roboty“, uprzednio badają grunt i warunki lokalne, upewnijając się, zazwyczaj, zgóry, czy „praca się opłaci“ — policja śledcza doszła do słusznego wniosku, iż morderca ś. p. Milewskiej działał „bez przygotowania“ i że nie był nim zawodowiec - kryminalista. Operował, bowiem, kuchennym tasakiem i niewiele zrabował.

## ARESZTOWANIE ZBRODNIARZA.

Wreszcie dwa dni temu aresztowano go, gdy w godzinach wieczorowych siedział na ławce w Al. Ujazdowskiej w pobliżu parku, emablując niewiastę. Rozmawiał z nią i — w gestykulował. Palil cygaro i puszczał dymek...

Jest to Stanisław Gurdała vel Guzdala, urodzony w 1901 roku. W mieszkaniu jego na Mokotowie znaleziono kilka opaków od cygar z firmą „L. W.“, ponadto pudełeczko aluminiowe, spinki, ołówek — zapalniczkę, chusteczkę do nosa z literami „G. C.“, żółte kamasze, garnitur, jasny kapelusz i.. owe pamiętne żółte rekawiczki zamiszowe.

W takim stroju widziany był przy fontannie, gdy na ławce rozmawiał z zamordowaną Milewską.

Gurdała został poznany. To morderca służącej.

## ZEZNANIE ZBRODNIARZA

— Jak to było? Zbrodzień ze spokojem i cynizmem opowiedział szczegóły zbrodni. W głosie jego nie zadrżała ani jedna struna. „Działał sam. Pomocników nie miał. Poznał Milewską i od razu za-

pałał do niej „miłością“.

Liczył, że służy u bogatych państwa. Plan rabunku powziął w mieszkaniu Cukiermanów, gdy był „sam na sam“ ze swą ofiarą. Oświadczył się Milewskiej. Powiedział, że ją kocha. Nagle przeistoczył się w mordercę.

— Dusilem ją początkowo rękością — mówi G. — Gdy upadła na podłogę, bronila się. Bałem się krzyku. Określiłem jej ręcznikiem szyję. Związałem ręce, nogi i...

Zobaczył tasak w kuchni. — Porobił nim szuflady, szafę. Szukał w pośpiechu pieniędzy i kosztowności. Zrabował, co się dało. Uciekł, pozostawiając trupa w przedpokoju. Dolary zmienił na złote. Zjadł obiad w restauracji. Wstąpił do kawiarni na „pół czarnej“. Przeczytał kurjerki. Palil cygaro. Sznur pereł i pierścionek wrzucił do kanału. Resztę drobiazgów ukrył w mieszkaniu. Spacerował po mieście. Był w różnych lokalach. Interesował się akcją policji. Szukał towarzystwa. Zawierał znajomości z kołtami w ogrodach i parkach. Szukał nowych miłostek.

## MORDERCY Z UL. FOKSAL.

I jednocześnie w tej samej chwili, gdy w urzędzie śledczym składał swe cywilne zeznania jeden zbrodniarz, na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym zasiadła ich cała banda — słynna banda Hipka-Warjanta.

Jeden ze zbrodniarzy Gutschewski wypiera się wszystkiego, u sędziego śledczego jednak przyznał się do zamordowania służącej Anczewskiej, podając, iż z rozkazu Ryttera zawiązał ofierze gałgan na szyi i dokonał uduszenia. Pomagał mu przy tem Rytter, który trzymał Anczewską za ręce i Staśkiwicz, przyczem ten ostatni zatykał mordowanej usta.

Oskarżony Bielecki. Do uduszenia Anczewskiej się nie przyznaje. Poszedł do mieszkania p. Loewenfisa z namowy Ryttera, by dokonać tam zbrojnego napadu. Rytter nie pozwolił mu wypytywać się i kazał słuchać. Spokajszy się pod pomnikiem Kopernika poszedł do Anczewskiej, której Bielecki został przedstawiony jako przyjaciel jej narzeczonego Frelka. Rytter namawiał Anczewską, by poszła do teatru, ta jednak nie chciała, twierdząc, iż państwo pozostawili duży majątek, musi go więc pilnować.

Gdy w czasie operowania kasy, wszedł sąsiad p. Koenigl, Rytter steryzował go rewolwerem.

## „NARZECZONY“ FRELEK.

Oskarżony Frelek, młody chłopak w wieku poborowym. Dzięki niemu to Rytter ze swoją bandą dostał się do mieszkania p. Loewenfisa, albowiem Frelek zaręczony z Anczewską, wyprawiał jakoby przyjęcie.

Ekspert dr. Hummel składa ważką opinię co do śmierci Anczewskiej.

Uduszenia musiało dokonać dwu ludzi, przyczem dławiono ofiarę rękami i przy pomocy zadzierzgnięcia gałgana. Należy musiano jej zatykać usta. Z licznych zadrapań na rękach wnosić należy, że ofiara bronila się zaciekle...

Tak giną biedne służące, które łatwomiernie idą na lep obietnic przygodnych „narzeczonych“.



## DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL“

Przepiękne arcydzieło dźwiękowo-mówione i śpiewne p. t.

# „UPADŁY ANIOŁ“

Film osnuty na tle wojny światowej i za kulisami wielkich REWJI i KABARE ÓW Nowego-Jorku.

Reżyserji: R. WALLACE.

W rolach głównych:

**NANCY CARROLL**  
**GARY COOPER**

## Dziś i dni następnych

Zamiast filmu „Marsz Welselny“, który ukaże się wkrótce na naszym ekranie **wyświetlamy**

## NAD PROGRAM:

Dźwiękowo - śpiewny Dodatek Kreskowy

„Stary Czarny Joe“

Ceny wszystkich miejsc zł. 1.— i 1.50.





Napisał Gert Rothberg

wszy).

AL IV.

Lu Karella krzakiem olejał utkwione w oczy May Grensburne. Taśnię mijają go argi jego drgały chwycie.

nie spotykał się z tego rodzaju zabawką. Wzruszeniem dziewczęciem. W poręcej rozpalala się jej kochać do tej blondynki. Jej uśmiech doprowadził go do szału. I właśnie dla tego że ją kochał, nie powinien był zbliżać się do niej. — Spojrzył jeszcze raz z tęsknotą na słodką twarzyczkę May. Naprawdę rozprostował swą zgrabną postać w opiętym fraku, nie ostrzeżenie wyszedł z ukrycia i wmieszal się w tłum.

Harry Reveloor dażył ku nie

Gdzie pan tkwi, Karell? — wysiłem już przez chwilę, że wyścisł pan bal, co miałbym wam oczywiście bardzo za złe. — Czy pan wogóle nie tańczy? Karell uśmiechnął się.

Tak, dawniej tańczyłem. — Od paru lat porzuciłem jednak tańce. Nie przypuszczam, a tym miał na nowo rozpoczynać.

Reveloor spojrział nań przekliwie.

— Nie zrobi pan przecież tańca tego zawodu serduszkom naszych pań? Również miss Grensburne była tem niemile

zdziwiona — dodał po chwili. Karellowi krew uderzyła do twarzy.

— Miss May? — zapytał powoli.

Reveloor spojrział w ciemne oczy, i dojrzał w nich żar. I pomyślał o uporczywych pytaaniach May, skierowanych doń na temat jego nowego przyjaciela. I w pierwszej chwili Reveloor uczył jakby ostry ból w sercu, coś w rodzaju nienawiści wobec Karella. Jednakże po chwili doszła już do głosu prawda, ten podstawowy rys charakteru Harryego.

Co winien jest Karell, że bardziej się podoba May od niego? I wiedział już w tej chwili zupełnie dokładnie, jak będzie wyglądał ów mężczyzna, któremu May poda swą małą dłoń na zawsze.

— Panna May nie wydawała mi się zbyt ucieszona pańskim wystawianiem po kątach, — wyrzekł bezinteresownie.

Lu Karell odetchnął głęboko.

Natychmiast to naprawię. Pierwszy taniec należy się oczywiście gospodyni. Ale potem pozwolę sobie poprosić pannę May Grensburne. Jest to igraszka z ogniem, Reveloor; ale nie chcę o niczem myśleć, ani się zastanawiać. Chcę wiedzieć jedynie, że jestem człowiekiem o wrażliwym sercu.

Reveloor kiwnął głową.

— No widzi pan, teraz nape-

wno spodoba się pan naszym paniom o wiele bardziej.

Jasne oczy May zawisły na Karellu, gdy ten tańczył z piękną panią Lucille. Karmila swe spojrzenie harmonijnymi ruchami jego niezwykle pięknej postaci.

Mama Smith strofowała swe trzy córki.

— Teraz będzie z wami tańczył. Jednej z was musi się jeszcze dziś udać. Jak nie, to będziecie miały ze mną do czynienia!

I jej matczyne spojrzenie dra pieznego ptaka spoczęło na 3-ech bladych twarzyczkach córek o wąskich piersiach, które bojaźliwie opuściły głowy.

Lu Karell sunął po posadzce. Jego ciemne oczy szukały po całej sali. Szukały May Grensburne. Jeszcze był czas uniknąć bliższego zetknięcia. Karell ujrzał, jak oczy May z zadumą przyglądały się jego twarzy. — Reszta świadomości odpadła oden. Gdy rozległy się dźwięki następnego walca, Lu Karell skłonił się głęboko przed May.

Panią wstała i położyła drobną rączkę na jego ramieniu. Tańczyli cudownie. Taniec ten wydawał się jakby specjalnie dla nich stworzony. Zupełnie zapominając się, May patrzyła w ciemne oczy mężczyzny, który lekko pochylał głowę. May, pewna siebie, piękna May czuła się nagle niepewna pod namiętnym spojrzeniem ciemnych oczu mężczyzny.

Pan Grensburne spoglądał ze współczuciem na Reveloora. — Starszy pan myślał sobie, że o to najmilsze jego życzenie w życiu nie zostanie spełnione. Bowiem zna swe dziecko. Widać było, że coś niezwykle szybko zadzierzgnęło się między May i tym szczupłym, zgrabnym mężczyzną, z którym właśnie tańczyła.

Spojrzenie Harry Reveloora szło wśląd za tą parą z milczącą rezygnacją. Dziwił się sam sobie. Jeszcze niedawno był przekonany, że zniszczy każdego, kto by zamierzał odebrać mu May. A dziś uważał prawie za oczywiste, że Karell ubiegł go. Owładnęła nim jakaś nigdy nieprzeczuwana sympatja. Kochał tego szczupłego mężczyznę z temi ciemnymi oczyma, które raz błyszczały ciemną melancholją, to znów świeciły wesoło, jasno i otwarcie; wydawało się, jakby spoglądał

aż do najtajniejszej głębi jego duszy brata.

Spotykali się bardzo często Karell wprost szukał towarzystwa Reveloora, a ten zgadzał się na to z całą gotowością. — Harry opowiadał mu dopiero w ubiegłym tygodniu, jak często wypytują go o jego nowego przyjaciela. Przedewszystkiem w rodzinach pobłogosławionych córkami na wydaniu. Karell zaśmiał się zlekka. Nagle stał się poważny i pokiwał głową.

— Nie, Reveloor, nie chciałbym wzbudzać żadnych nadziei które się potem nie spełnią. Ja — nie ożenię się. Musiałby chyba nastąpić jakieś zupełnie wyjątkowe okoliczności.

Reveloor myślał teraz o tej rozmowie. Czy Lu Karell pamiętał jeszcze dziś, co wówczas powiedział?

Taniec skończył się.

Wśród krzaków wawrzynowych stały małe, okrągłe, białe nakryte stoliki. Były one prawie zawsze zajęte, ponieważ gorąco na sali ogromnie podnosiło tęsknotę za napojami odświeżającymi.

May poprosiła Karella aby wystarał się jej o szklankę lemoniady, bo usycha z pragnienia. Zaprowadził ją do stolika, który właśnie się zwolnił. Jego orle oczy rozejrzały się wokoło. Tam oto stał bufet. Każdy musiał sam sobie usługiwać. Szybko poszedł do bufetu.

May spoglądała za nim. Wygodnie oparła się o poręcz fotela. Po chwili wrócił już z na pełnią szklanką. Młode dziewczę

czę wypilo spragnionemi łykami

Stał przed nią w całej swej pięknej okazałości. May wskazała paluszkami na jeden z wygodnych foteli.

— Chciałabym jeszcze trochę wypocząć, już dość tańczyłam. Jeśli nie jest pan gdzieindziej zobowiązany, to może pogadamy trochę.

Lu siadł i uśmiechnął się, spoglądając w jej słodką twarzyczkę.

— Czy możemy się tak usadowić z towarzystwem? — zapytał.

May ruszyła wąskimi, białymi ramionami.

— Ja już taka jestem! Nie jestem przyzwyczajona liczyć się z opinią innych ludzi. Mam chyba prawo rozmawiać z człowiekiem, który mi jest sympatyczny?

Karell pochylał się nad jej małą dłońią i złożył pocałunek. Jego wielkie ciemne oczy zajaśniały jednocześnie przed jej oczyma.

— Proszę, niech pan mi coś opowie o Południu. Bardzobym chciała pojechać tam kiedyś, ale rodzice moi siedzą tak mocno w Nowym Jorku, jakby tu wogóle nie mogli się bez nich obejść.

— Pański ojciec jest właścicielem kopalni?

Potwierdził kiwnięciem głowy.

— c. n. j.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO



Dzisiaj i dni następnych arcydzieło dźwiękowe p. t.

SZALONA DZIEWCZYNA

oryg. tytuł (ONA IDZIE NA WOJNĘ)

Epokowy dramat z wielkiej wojny.

W rolach głównych dwie bohaterki ekranu

Eleanor Boardman, Alma Rubens.

Niewidziane w żadnym filmie sceny ataku tanków wśród morza płomieni i wiele innych atrakcji dźwiękowych. Nad program: Dodatek krajowy i dźwiękowe aktualności Metro-Goldwyn-Mayer UWAGA: Wylącznie tylko u nas!!! Poświęcenie Gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi.

Ponadto!

1) Przemówienie Mussoliniego do tłumów ostatnio w Rzymie

2) Zamach na Ks. Humberta podczas wizyty w Brukseli

Początek seansów o godz. 4 i pół, 6, 8 i 10.

Widownia nocześnie wentylowana.

CZARUJĄCA — UROCZA, PRZEMIŁA

Anny Ondra

stwarza swą najnowszą i pierwszą kreację dramatyczną w porywającym filmie, na tle walki między miłością a obowiązkiem pod tyt.

„MEKA MILCZENIA“

Najbliższa premiera kina „Palace“



## Wiadomości bieżące

### Skrócenie godzin urzędowania

w urzędach państwowych

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie skrócenia godzin urzędowania w okresie letnim. W myśl tego okólnika praca w urzędach państwowych kończyć się będzie nie o godz. 3 a o godz. 2.30, w soboty zaś nie o godz. 1.30, a o godz. 1-ej.

Rozporządzenie to ważne jest tylko w okresie letnim i wprowadzone zostaje natychmiast automatycznie w życie. (p)

### Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Millera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); Perelmana (Cegielnia na 64); H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

## Zajście przed katedrą

Umysłowo chory usiłował wybić szyby w świątyni

W dniu wczorajszym w godzinach porannych plac przed katedrą był miejscem niezwykłego zdarzenia

Około godziny 11 przed południem zebrał się tam tłum ludzi, który usiłował zlinczować jakiegoś młodego człowieka.

Na szczęście szybka interwencja policji położyła kres zajściu

Młodzieńca odtransportowano do komisariatu, gdzie poddano przesłuchaniu

Jak się okazało aresztowanym był 22-letni Szymon Sobala, zam. przy ul. Północnej 21

Od dłuższego już czasu wykazywał on jakiegoś symptomu anormalności. Z tego też powodu leczyl się przez dłuższy czas

u dr. Kona, przy ul. Zachodniej nr. 56

Stwierdzono, że Sobala dostradał zmysły na tle religijnym.

Przez dwanaście lat był słuchaczem szkoły talmudycznej przy ul. Zachodniej i po opuszczeniu jej zaczął zdradzać objawy nienormalne.

Jak się okazało wczoraj postanowił on zbombardować katedrę. Szybka interwencja przechodniów przeszkodziła mu w wybieniu szyb.

Na skutek interwencji jednego z radnych żydowskich Sołę przewieziono do szpitala dla chorych umysłowo w Kochanówku.

## Demonstracje bezrobotnych

Nieudany pochód na Placu Wolności

W dniu wczorajszym w siedzibie kartelu, przy ul. Gdańskiej 40, zebrało się kilkuset bezrobotnych branży ceramicznej, oraz niezatrudnionych sezonowych robotników, którzy postanowili zwrócić się do magistratu i do urzędu wojewódzkiego z prośbą o zatrudnienie bezrobotnych.

Wszyscy zebrani w kartelu bezrobotni uformowali pochód, liczący około 500 osób, kierując się w stronę ul. Konstantynowskiej, aby tą drogą dostać się na Plac Wolności.

Ponieważ demonstracja ta nie była zapowiedziana u władz administracyjnych władze policyjne usiłowały rozprościć demonstrantów przy pomocy policji konnej. Pochód manifestantów został rozproszony, jednakże poszczególne grupy przedostały się na ul. Piotrkowską bocznymi ulicami, dążąc przed gmach magistratu. W związku z tem osadzono policję gmachy magistratu i urzędu wojewódzkiego, udaremniając pozatem demonstrantom dostęp do tych urzędów.

W rezultacie manifestanci, nie mogąc wobec akcji policji uformować pochodu, rozeszli się do domów.

## Zemsta rywala

Gajewski chce sam rozprawić się ze zbrodniarzem

Donosiliśmy w dniu wczorajszym o tajemniczym postrzeleniu, przy ul. Marysińskiej 23 letniego Stanisława Gajewskiego, zam. przy ul. Wawelskiej 34. W stanie bardzo poważnym przewieziono go onegdaj do szpitala.

Bezpośrednio po zastosowaniu pierwszych środków opatrunkowych i udzielenia mu pomocy lekarskiej policja przystąpiła do zbadania Gajewskiego.

Zeznał on, że został postrzelony przez swego rywala na-

zwiska którego jednak nie chciał wyjawic. Gajewski zaznał, iż po wyzdrowieniu sam się z nim rozprawi.

Jak wynikało z jego słów obaj zalecali się do jakiegoś młodej bardzo przystojnej dziewczyny, która jednak wybrała Gajewskiego.

Odrącony konkurent postanowił krwawo zemścić się na osobie szczęśliwego rywala i wykorzystawszy wczorajszą okazję postrzelił go ciężko.

Policja prowadzi dalej dochodzenie w tej sprawie.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 28 czerwca r. b. w Oberlungwitz (Niemcy)

ś. † p.

## FRYDERYK WILHELM GRAUDUS

MAJSTER PRZĘDZALNICZY.

W zmarłym tracimy kolegę o niepospolitych zaletach charakteru. Pamiętaj o nim nigdy w nas nie wygaśnie.

PERSONEL I MAJSTROWIE  
firmy A. Prussak Łódź, ul. Gdańska 137

1279

## Memoriał właścicieli nieruchomości

złożony został wczoraj p. wojewodzie Jaszczółtowi

Od zgorą miesiąca trwa spór między właścicielami nieruchomości a magistratem m. Łodzi na tle przyłączenia domów do sieci kanalizacyjnej. Spór ten polega na tem, iż właściciele nieruchomości oświadczają się za współdziałaniem finansowym z akcją magistratu pod warunkiem u dzielenia im szeregu ulg podatkowych, na co magistrat nie godzi się.

Po bezowocnych pertraktacjach właściciele nieruchomości

na specjalnie odbytem zebraniu opracowali obszerny memoriał, który złożony został w dniu wczorajszym na ręce p. wojewody Jaszczółtowi.

Memoriał ten m. in. zwraca uwagę, że w myśl ustawy z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowy, zabudowań, osiedli, utrzymanie jezdni i chodników w miastach należy do obowiązków magistratu. Mimo istniejącej takiej ustawy magistrat m. Łodzi przy zakładaniu rur kanalizacyjnych, pomija jezdnie i chodniki, pozostawiając przeprowadzenie rur od głównej sieci kanalizacyjnej do murów właścicielom domów. Przeprowadzenie tej części robót kanalizacyjnych, t. j. od kanałów miejskich do wylotów bramy, jest związane z wielkimi kosztami, przekraczającymi w niektórych wypadkach kosztą skanalizowania całej posesji. Ponieważ właściciele nieruchomości zmuszeni są w tym padku do wykonywania robót do nich nie należących, przyczem wyłożony na połączenie to kapitał, za który opłaca się 2 do 3 proc. miesięcznie, nie przynosi żadnych korzyści, przeto uważają, że ci właściciele domów, których posesje przyłączone będą do sieci kanałów, winni korzystać z ulg podatkowych, w ramach przedstawionych w swoim czasie magistratowi m. Łodzi.

Dalej przedstawiciele właścicieli nieruchomości domagają się powołania komisji mieszanej, złożonej z przedstawicieli władz i właścicieli nieruchomości, której zadaniem będzie zaopiniowanie, jaka ma być wysokość pożyczek, asygnowanych przez poszczególnych właścicieli nieruchomości, przyczem pożyczki winny być udzielane na przeciąg od trzech do pięciu lat, za oprocentowaniem nie wyższym, niż 3 proc. w stosunku rocznym.

Pozatem właściciele nieruchomości zwracają się do p. wojewody, aby wziął pod uwa-

gę niskie dochody niektórych właścicieli domów, którzy wskutek tego nie mogą przeprowadzić na większą skalę inwestycji. W konsekwencji więc proszą p. wojewodę, aby zwolnił tych właścicieli od obowiązku wykonywania robót kanalizacyjnych w roku bieżącym, ewentualnie zezwolił na częściowe tylko skanalizowanie domów, po przedstawieniu opinii wspomnianej wyżej mieszanej komisji opiniodawczej. Jak się dowiadujemy, sprawa ta będzie obecnie w urzędzie wojewódzkim rozstrzygnięta, w związku z czem oczekiwane należy, iż pewna liczba bezrobotnych znajdzie wkrótce zatrudnienie przy robotach kanalizacyjnych - przyłączeniowych.

## Humor zagraniczny



- To bardzo brzydko szanowna pani, tak zawracać mi głowę, a później dawać kosza!
- Jakto zawracać głowę?
- Przecież opowiadała pani, iż jej ojciec jest milionerem.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid”

Dzisiaj i dni następnych!

Wielkie arcydzieło dźwiękowe p. t.

WARTA NOCNA

według powieści genialnego piewcy morza Claude Farrère'a

W rolach głównych

4 potęgi ekranu

BILLIE DOVE

MIKOŁAJ SUSANIN

DONALD REED

PAUL LUKAS

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 w.

Aparaty dźwiękowe systemu „Western-Electric”

Baczność Letnicy - Wiśniowa Góra

„GŁOS PORANNY”

można otrzymać codziennie u Jamnika przy chłodni Włoskiej, willa Kawuli. 5920

Co pozostawiaj w m.

W miesiącu nienie łodzkie tramwajce przedmiot 11 sakiewek, wabne, 19 ręk dziea stolarskie, sztywnych kołn nią część chłoc du „Ursus”, 7 lek, podręczn łeczka z zeszyt dziecinny, pacz lizną, paczkę płaszcz dziecin netek, pończoch tofle sportowe, ki, 4 swetry, p par skarpetek w filcowe kapelusze, cinna, konewkę, ne, binokle, chus niedźmi, 4 berety której znajdował ówzków, pudełko gąbka, czapka sp ka włóczkowa, 2 pelusze, paczka w chusieciska, cygarr ry robotniczych s czyk złoty, letnie panto, uczniowska i bluzka d.

Przedmioty powyższe odebrania w wydziale K. E. Ł. przy ul. Tramwajow nr. 6 w godzinach urzędowy.



Prof. dr. HOHLFELD

# Tajemnice ciała ludzkiego

Na marginesie wystawy „Przezroczysty człowiek”

Niemalże każdy z nas, kto chociażby raz w życiu oglądał wystawę „Przezroczysty człowiek”, musi być zaintrygowany i zafascynowany. Wszakże, jakże ciekawie wyglądałby świat, gdybyśmy mogli zobaczyć, jak naprawdę wygląda życie wewnątrz naszego ciała! Jakże wiele tajemnic odkryłoby się przed naszymi oczami! Jakże wiele nowych faktów dowiedzieliśmyby się o naszym własnym organizmie! Jakże wiele nowych odkryć poczyniłoby się w dziedzinie anatomii i fizjologii! Jakże wiele nowych zastosowań znalazłoby się dla wiedzy o naszym ciele! Jakże wiele nowych sposobów leczenia znalazłoby się dla chorób, które dotychczas były nieuleczalne! Jakże wiele nowych sposobów poprawy naszego zdrowia znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów przedłużenia naszego życia znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia szczęścia znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia sukcesu znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia miłości znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia harmonii znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia spokoju znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia wyciszenia znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia radości znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia miłości do siebie i do innych znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia miłości do Boga znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia miłości do świata znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia miłości do życia znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia miłości do wszystkiego znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia miłości do siebie i do innych, do Boga, do świata, do życia, do wszystkiego znalazłoby się! Jakże wiele nowych sposobów osiągnięcia miłości do siebie i do innych, do Boga, do świata, do życia, do wszystkiego znalazłoby się!

niejszych kościach. Na zakończenie oddziału szkieletowego widzimy porównanie kości człowieka i zwierzęcia.

## Muskuly

Do kości w celu ich poruszenia przyłączone są muskuly. Wspaniale barwione, czyste preparaty pokazują nam dwa rodzaje muskułów — gładkich i prążkowanych. Jedne są niezależne od naszej woli, a drugie możnaby nazwać muskułami woli (za wyjątkiem muskułu serca).

Praca muskułów pokazana jest na mądre skonstruowanych modelach. Poza to pokazana jest dokładnie cała zewnętrzna muskulatura, zarówno głowy i szyi, jak piersi, brzucha etc. Do poruszania ramion służą naprzykład trójgłowy mięsień barkowy, biceps i triceps, dalej mięsień skręcający oraz cały szereg muskułów dla poruszania przedramienia i dłoni.

## Nerwy

Jednakże wszystkie te muskuly nie poruszałyby się, gdyby nie otrzymywały do tego rozkazu. Rozkaz ten przynoszą nerwy, tak zwane ruchowe. Jednakże rozkaz ruchu może być wydany wtedy, gdy skądinąd przyszło takie żądanie. To żądanie zostaje odebrane przez nerwy wrażeniowe i

przenoszone do centrali rozkazodawczej — mózgu. Aby poszczególne drogi nerwowe nie przeszkadzały sobie w swej trudnej pracy, są one wszystkie starannie izolowane, jak druty w kablu. W mleczu paucierzowym spotyka się nie mniej jak 31 par nerwów.

Sam mózg, który zewnętrznie ma kolor szary, a wewnątrz biały, wysyła z siebie 12 par nerwów. Wszystkie one, z wyjątkiem jednej pary, obsługują głowę, a ta jedna para udziela się sercu, płucom i żołądkowi, oraz innym wnętrznościom.

Obok mleczu paucierzowego przebiega sympatyczny system nerwowy. Nerwy te obsługują przemianę materji, uderzenia serca i oddychanie. Pomimo pewnej samodzielności, łączą się ten system nerwowy z mleczem paucierzowym.

Wszystko to pokazane jest na wspaniałych preparatach, zamkniętych hermetycznie w specjalnie szlifowanych słojach, dla uniknięcia zniekształcenia obrazu.

Wśród preparatów nerwowych znajdujemy oczywiście także organy zmysłów, które przedstawiają jedynie punkty wyjściowe określonych nerwów wrażeniowych. Widzimy wspaniałe preparaty oka, ucha, języka, nosa i skóry, przy czem wprowadzają nas one w tajniki wszelkich funkcji.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- DZIS**  
 Łódź, (233,8)  
 11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.  
 16,10 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.  
 17,10 Muzyka z płyt gramofonowych.  
 17,10 Komunikat harcerski.  
 17,35 — 18,00 „Co to jest bąbelniczek i o jego niebezpieczeństwie dla człowieka” — wygłosi docent dr. Jerzy Ruszkowski.  
 18,00 — 19,00 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja pod dyr. Józefa Ozimńskiego.  
 19,00 — 19,20 Rozmaitości.  
 19,45 — 20,00 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, program na dzień następny i komunikaty. Sygnał czasu z Warszawy.  
 20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radiowy.  
 20,15 — 21,15 Recital fortepianowy Alfreda Hoehna.  
 21,15 — 21,30 Kwadrans literacki: Marek Twain: „Pioruny”.  
 21,30 — 22,00 Arje i pieśni w wykonaniu Ignacego Dygasa. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein.  
 22,00 — 22,15 Komisarz Jan Masiewicz: „Kradzieże na letniskach”.  
 22,15 — 24,00 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.

- JUTRO**  
 Łódź, (233,8)  
 11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

- 12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.  
 15,45 — 15,50 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.  
 15,50 — 16,15 Odczyt krajoznawczo-turystyczny.  
 16,15 — 17,10 Muzyka z płyt gramofonowych.  
 17,35 — 18,00 „Przechadzki artystyczne po Warszawie” — wygł. dr. Marjan Henzel.  
 18,00 — 19,00 Koncert popołudniowy. Muzyka lekka.  
 19,00 — 19,20 Rozmaitości.  
 19,20 — 19,45 Płyty gramofonowe.  
 19,45 — 20,00 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, odczytanie, programu na dzień następny i komunikaty. Sygnał czasu z Warszawy.  
 20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radiowy.  
 20,15 — 22,15 Święto amerykańskie. a) 20,15 — Koncert, b) 21,30 Słuchowisko,  
 22,15 — 24,00 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy i inne, oraz muzyka taneczna.

## Trochę humoru

**DZISIEJSZY UCZEŃ**  
 Ojciec: Mógłbyś się wstydić, Stasiu! od roku uczęszasz już do szkoły, a nie umiesz więcej liczyć, aniżeli do dziesięciu; czem ty kiedyś zostaniesz, co z ciebie będzie?  
 Syn: Sędzia bokserki, tatusiu!

**TRAGICZNE MALŻENSTWO**  
 Ona (wzdychając w obecności męża): Jakże wesoła i pełna życia byłam jako dziewczę! A dzisiaj, co ty ze mnie zrobisz.  
 On (spokojnie): Dwa romanse i sześć nowel.

## GŁOS RADJOWY

### RECITAL FORTEPIANOWY ALFREDA HOEHNA.

Dziś, w środę, dnia 2 lipca o godz. 20.15 odbędzie się recital słynnego pianisty Alfreda Hoehna, dobrze znanego publiczności muzycznej oraz radiosłuchaczom ze swych poprzednich koncertów i występów przed mikrofonem radiostacji warszawskiej.

Program obejmuje szereg arcydzieł literatury fortepianowej. Wśród nich na pierwsze miejsce wysuwa się potężna sonata Beethovena op. 110, odznaczająca się fantastyczną budową, zbliżoną raczej do muzyki romantycznej. Zaczyna się ona śpiewnym wstępem lirycznym. Potem następuje część zwa w formie scherza. Najbardziej charakterystycznym jest finał; będący improwizacją z wstępem, składającym się z preludu i recitativa. Dalej mamy piękne głębokie arioso dolente wreszcie skomplikowaną fugę, pełną zawiłych kombinacji kontrpunktowych.

Usłyszymy również przepiękną balladę f-moll Chopina — Pierwiastek recytacyjny właściwy balladom, wiąże się tu z pierwiastkiem wirtuozowskim, misternie ukrytym, nie występującym nigdzie na plan pierwszy. Namiętny liryzm, pełna na pięciu dramatyczność, skomplikowane harmonje znajdują godnego interpretatora w Alfredzie Hoehnie.

Na uwagę zasługują również efektowne i barwne „feux d'artifices” — sztuczne ognie — Debussy'ego, o charakterze wybitnie programowym. Technika wirtuozowska artysty musi w zupełności zapanować nad instrumentem, by wydobyć olśniewające efekty pękających rakiet i strumieni ognia.

Wśród innych numerów zanotować należy jeszcze tańce rumuńskie Beli Bartoka, współczesnego kompozytora węgierskiego, hołdującego skrajnemu modernizmowi. Harmonje Bartoka oparte przeważnie na dysonansach stanowią interesujący kontrast z ogólnie znanym charakterem adaptacji folkloru muzycznego.

### KONCERT IGNACEGO DYGASA.

Również dzisiaj o godz. 21.30 odbędzie się wieczór arji i pieśni w wykonaniu znakomitego tenora opery warszawskiej Ignacego Dygasa.

Wśród licznych pereł repertuaru wokalnego zasługuje szczególnie na uwagę popularna, pełna liryzmu arja „Rachele, kiedy Pan”, z opery „Zwłódkwa” Halevy'ego, oraz arja z opery „Konrad Wallenrod” Żeleńskiego, odznaczająca się powagą i szeroką linią melodyjną.

### AUDYCJA KU UCZCZENIU AMERYKAŃSKIEGO ŚWIĘTA NARODOWEGO

W czwartek, dnia 3 lipca o godz. 20.15 odbędzie się uroczysta audycja ku uczczeniu święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

W części muzycznej weźmie udział młoda amerykańska śpiewaczka Elvina Neal Rowe, obdarzona świeżym i niezwykle miłym brzmieniem głosu.

Miss Rowe posiada wyjątkowo dobrą dykcję i dużo liryzmu w odtwarzaniu charakterystycznych współczesnych piosenek amerykańskich, które usłyszymy w czasie koncertu.

Dyrekcja programowa radiostacji warszawskiej skorzystała z okazji przyjazdu miss Rowe z Waszyngtonu, by zaangażować ją do audycji amerykańskiej.

### SLUCHOWISKO „GWIAZDY NA SZTANDARZE”

W przededniu 154-ej rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, dnia 3 lipca „Polskie Radio” nada ze swego studia warszawskiego interesujące i pełne podniosłych momentów słuchowisko p. t. „Gwiazdy na sztandarze”.

Słuchowisko to jest wolną przerwą potężnego dramatu znakomitego autora „Axela”, Villiers de l'Isle Adam'a, p. t. „Nowa Ziemia” („Le Nouveau Monde”). Dramat ten uzyskał w swoim czasie pierwszą nagrodę na specjalnym konkursie na utwór sceniczny, poświęcony niepodległości Stanów Zjednoczonych.

Autor radjofonizacji, red. J. Piotrowski, zebrał kilka najpotężniejszych fragmentów tego dramatu w jedną harmonijną całość, która jest niejako a-poteozą wybuchu powstania amerykańskiego. Zwarta i skupiona postać Waszyngtona promienia całą akcję, w której biorą udział tłumy milicji obywatelskiej, wojsk angielskich, kwaków i skwaterów, nie wyłączając kobiet i dzieci.

Interesujące to słuchowisko uważać należy za piękne zakończenie audycji radiowej, poświęconej Wolnej Ameryce, za której wolność bił się Kościuszko i poległ Kazimierz Pułaski.

## Teatr, muzyka i sztuka

### Teatr miejski

Teatr Miejski dziś 8,30 „Opowieści o Herszlu z Ostropola”  
 Teatr Park Staszica dziś 9,00 „Tylko u nas”

Z powodów technicznych premjera wczoraj się nie odbyła. Dziś 2-go nieodwołalnie pierwsze przedstawienie głośnej komedji, arcywesołej „Opowieści o Herszlu z Ostropola” osnutej na tle przygód dowcipniarza.  
 Udział bierze cały zespół.

### TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Dziś, jutro i pojutrze o godz. 9 wieczorem po cenach znizonych kapitalna rewja „Tylko u nas” z udziałem całego zespołu. Znakomita para baletowa pp. Kamińska i Cywińska zdobyła rekordowe powodzenie. Między innymi w programie: „Usta zbyt czerwone”, w którym biorą udział pary miłosne od Adama i Ewy, kapitalna parodia słynnego zespołu rewellersów, „Muzyka z powietrza”, „Wielcy łodzie”. Muzyka Z. Białostockiego. Powrót tramwajami zapewniony.

### TEATR POPULARNY

Dziś, środa i dni następnych szlagierowa rewja w 18 odsłonach „Uśmiech Łodzi” urozmaicona szeregiem kapitalnych atrakcji, tańców i piosenek. Nowozaangażowany znakomity balet. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł.

### ŁÓDZKA SZOPKA REWJOWA

Dziś i jutro dwa ostatnie występy Łódzkiej szopki rewjowej w Grand Ogródku. Wszyscy, którzy jeszcze nie widzieli tego arcywesołego widowiska powinni skorzystać z okazji i obejrzeć szopkę. Początek o godz. 10 wieczorem.



## Nadzory i upadłości

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego ogłosił upadłość Feliksowi Kronhajmowi, prowadzącemu przy ul. Nowomiejskiej 2 handel skór, na żądanie adw. Edmunda Moszkowskiego pełn. czterech wierzycieli warszawskich, z którymi upadły był w stosunkach handlowych.

Kronhajm ostatnio nabrał od całego szeregu firm, między innymi od wyżej wymienionych czterech wierzycieli różnego rodzaju skór na sumę 20,000 zł: część weksli danych na pokrycie towaru dopuścił do protestu, a sam ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Kuratorem powyższej upadłości mianowany został adw. Alfred Eckersdorf, a sędzią komisarzem s. h. Feliks Goldstein. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 14 czerwca r., upadłego zaś postanowiono oddać pod dozór policji.

W tym samym dniu zostało udzielone odroczenie wypłat na przeciąg trzech miesięcy firmie Lando i Dykman oraz jej współwłaścicielom.

Bilans firmy podany przez nią samą zamykał się sumą 382,012 zł. z czego nadwyżka aktywów wynosiła 151,120 zł.

Obligo wekslowe wykazane powyższym bilansem wynosiło 81,881 zł.

Nadzorcą sądowym mianowany został kupiec Roman Bibergal, a sędzią komisarzem s. h. Mieczysław Hurewicz.

Drugie odroczenie wypłat na ten sam termin udzielono firmie J. Dimant i A. Nadel — przedsiębiorstwo sprzedaży towarów włókienniczych, przy ul. Piotrkowskiej 42. I tutaj również udzielono odroczenia osobiste współwłaścicielom firmy.

Bilans firmy złożony przy podaniu o odroczenie wypłat przez firmę wynosi w aktywach zł. 647,180 w pasywach zaś o 203,098 zł. mniej.

Według zaś opinii tegoż samego sędzięgo eksperta s. h. Hurewicza bilans ten zmniejszony został do sumy 565,550 zł. w aktywach zaś o 133 zł. w pasywach z następują-

cych powodów: skład towarów przyjęty został o 20 proc. niższe cen zakupu, czyli o zł. 45,000 mniej, protesta zaś uwzględniono w wysokości 40 proc., czyli mniej o 30,000 zł. Poza to odliczono na ewentualne straty z otwartych rachunków 10,000 zł. oraz na obligo 80,000 zł.

Nadzorcą sądowym mianowany został kupiec Ignacy Weinstein, a sędzią komisarzem s. h. Mieczysław Hurewicz.

Na ostatniej sesji w dniu 27 czerwca rozpoznawano sprawę upadłości Mordki Janusewicz i Wolfa Grossa, właścicieli detalicznej sprzedaży skór, przy ul. Nowomiejskiej 8, ogłoszonej na żądanie wierzycieli w dniu 14 sierpnia ub. roku.

W sprawie tej upadłości zawarty został układ na zebraniu w dniu 19 grudnia ub. r. na mocy którego upadli zobowiązali się spłacić 20 proc. sumy wierzytelności ogólnej zgłoszonej przez 34 wierzycieli na sumę 249,944 zł.

Te 20 proc. powyższej sumy miało być płatne w dwóch równych ratach rocznych, z których pierwsza po upływie roku od uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Na układ ten wyraziło swoją zgodę 32 wierzycieli na sumę zł. 197,699, zaś dwóch oponowało na sumę 52,245 zł.

Wierzyciele ostatni, oponujący przeciwko zawarciu układu, a mianowicie Teodor Karsch i S. Brze-

ziński, na żądanie których ogłoszono upadłość zgłosili swe piśmienne sprzeciw sądowni, w których zarzucali upadłym, że nie cieszyli się opinią solidnych kupców, a przeciwnie działali na szkodę wierzycieli, chcąc tych pozbyć byle czem. Na potwierdzenie tego wskazali świadków, którzy zbadani przez sąd potwierdzili okoliczności zarzucane upadłym przez wierzycieli.

W tych warunkach sąd nie potwierdził układu, wobec czego prowadzenia się upadłych. Przeciwno upadłym toczy się śledztwo karne o podstępne bankructwo.

### Emil Moreau



prezes Banku Francuskiego (od 1926 r.) ustąpił ze swego stanowiska. Podobno nie mógł się zgodzić z polityką finansową Premiera Tardieu.

## Zamówienia rządowe zostaną Łodzi najpewniej wkrótce udzielone

Sprawa zamówień rządowych dla tutejszego przemysłu włókienniczego, o co tak energicznie walczył tutejszy związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim znajduje się obecnie na zupełnie dobrej drodze. Została ona posunięta już tak daleko, że najpewniej na najbliższej konferencji z czynnikami miarolajnymi, na

kórą wyjeżdża do Warszawy jeszcze w tym tygodniu przedstawiciel związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, zostanie rzecz ostatecznie rozstrzygnięta. (ag)

### Kto wygrał dolary Wczorajsze ciągnięcie pożyczki premjowej

Wczoraj o godz. 10 r. w małej sali konferencyjnej min. skarbu odbyło się ciągnięcie nie dolarówki.

Wylosowano 57 premj na sumę ogólną 25 tys. dolarów.

8 tys. dolarów wygrał nr. 66810.

3 tys. dolarów wygrał nr. 419116.

Po 1000 dolarów wygrały n-ry: 045878 832324 389370 841480 388857.

Po 500 dolarów wygrały n-ry: 323768 277732 854809 535900 363706 935359 064855 132878 992199 998559.

Po 100 dolar. wygrały n-ry: 523940 341889 136318 777884 593369 934977 195685 600723 056928 179962 580820 585820 010281 469550 922285 153396 628275 246958 394224 329958 808125 623947 824591 924755 707304 337215 972506 641203 999499 243172 195282 636112 675122 323525 470162 535125 492480 171668 426327 151901.

## Średni przemysł

zatrudnia połowę zwykłej liczby swych robotników

Według danych Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego stan zatrudnienia fabryk zrzeszonych w tym związku w ciągu pierwszego tygodnia ubiegłego miesiąca przedstawiał się następująco:

6 dni w tygodniu pracowało 97 fabryk, które zatrudniały 7,774 robotników. 5 dni w tygodniu pracowało 15 fabryk, zatrudniających 968 robotników, 4 dni — 19 fabryk, zatrudniających 912 robotników, 4 dni — 19 fabryk, zatrudniających 912 robotników, 3 dni zaś w tygodniu 25 fabryk — zatrudniających 3,398 robotników.

Ogółem czynnych było 156 fabryk, które zatrudniały 13,052 robotników, zupełnie nieruchomionych fabryk w powyższym okresie — było 34,

na ogólną liczbę robotników w fabrykach zrzeszonych w tym związku przemysłowym w Łodzi 190.

Na jedną czynną fabrykę zatrudniającą było 115 robotników. Na dwie zmiany czynnych było 39 fabryk, które zatrudniały 2,588 robotników. Na trzy zmiany pracowały dwie fabryki, które zatrudniały 108 robotników.

Zaznaczyć należy, iż przy pełnym uprzednim okresie — 13,052 robotników w omawianym okresie — było 13,052 robotników, natomiast w poprzednim okresie — było 9,948 robotników.

## Rynek pieniędzy

### Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,875  
4 proc. pożycz. inwestycyjna 111.—  
Bank Polski 170,50 170.—

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

Dolary 8,88 i pół  
CZEKI  
Belgia 124,52  
Londyn 49,35  
Nowy Jork — czek 8,900  
Paryż 35,08 i pół  
Praga 26,45 i jedna czwarta  
Szwajcaria 172,87 i pół  
Wiedeń 125,92  
Włochy 46,74  
Berlin 212,60

### AKCJE

Polski 169,75  
Spiess 87.—  
Starachowice 16.—  
Zarobkowy 72,50  
Elektr. Dąbrow. 65.—  
PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE  
Inwestycyjna 111,50  
5 proc. konwersyjna 55,75  
Stabilizacyjna 87.—  
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—  
8 proc. Banku Gosp. Kraj. budowlane 93.—  
8 proc. Przem. Polskiego 87,50  
7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 76.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 56,25

4 i pół proc. m. Wa  
5 proc. m. Warszawy  
8 proc. m. Warszawy  
8 proc. m. Częstochowa  
10 proc. Lublina 84,50  
8 proc. Piotrkowa 69,50  
10 proc. Radomia 84,50  
10 proc. Siedlec 84,50  
6 proc. obl. pożycz. m. Warszawy 1926 r. — 59.—

### NOTOWANIA BAWELNO-LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, m. n. c.  
styczeń 7,02 luty 7,05 marzec 7,10  
7,10 kwiecień 7,13 czerwiec 7,19  
lipiec 7,14 sierpień 7,06 wrzesień 7,02  
październik 7,98 listopad 7,00  
grudzień 7,00 loco 7,58.

### ALEKSANDRIA

Bawelna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 23,62 marzec 24,02 lipiec 23,00 listopad 23,42.  
Ashmouni: luty 16,39 kwiecień 16,65 czerwiec 16,90 sierpień 16,55 październik 15,88 grudzień 16,64.

### NOWY JORK

Bawelna amerykańska: Zamknięcie nowe: styczeń 13,32 marzec 13,43 kwiecień 13,53 czerwiec 13,63 październik 12,98 listopad 13,06 grudzień 13,15  
Kontrakty stare: styczeń 13,46 wrzesień 13,15 październik 13,27 listopad 13,33 grudzień 13,42 loco 13,55.

## Żniwa rozpoczęły się

pod bardzo złymi auspiciami

Po „kłęsce urodzaju“ grozi nam prawdziwa kłęska małych plonów

Dnia 28 czerwca b. roku na znacznym obszarze Polski rozpoczęły się żniwa.

Żniwa w środku Polski zaczęły się corocznie w drugiej połowie zazwyczaj około 20 lipca. Tymczasem w roku bieżącym wskutek ciepłej wiosny a następnie katastrofalnej suszy, żyta dojrzały przedwcześnie.

Przyspieszenie żniw spowodowała przede wszystkim niebywała kłęska suszy, jaka nawiedziła Polskę i jaka ciągle jeszcze trwa. Ziarno w życie jest niedość wykształcone, suche i niepełne, ale kłosa i słomę dojrzały już ostatecznie w palących promieniach słońca.

Instruktorzy rolni stwierdzają, że owoce w 95 proc. na glebach nawet doskonale wynawożonych — znajduje się w katastrofalnym stanie.

Da on plon w 40 proc. zaledwie podwójnego w zeszłym roku.

25 — połowę normalnego, a w 30 — zgoła nic.

Jęczmień w 50 proc. rokuje jedną trzecią zbiorów i w 50 proc. słaby normalny.

Żyta w 70 proc. ogólnego wysiewu, nie będą mimo wszystko najgorsze.

Pszenica już w 15 proc. zmarlała, a jeżeli susza potrwa jeszcze tydzień, to procent ten ulegnie gwałtownej wyżyce.

Ziemniaki przedstawiają się bardzo słabo, ale nie jeszcze pewnego powiedzieć nie można.

Warzywa rokują połowę normalnego zbioru.

Buraki siane na dobrych gruntach prezentują się dobrze, ale pastewne, sadzone po wczesnych kartoflach są niedobre.

Po „kłęsce urodzaju“ stoimy obecnie wobec prawie że pewnej kłęski nieurodzaju.



## Imprezy lekkoatletyczne Ł. O. Z. L. A. w Pabjanicach

W dniu 8 lipca br. o godz. 9-ej na boisku Tow. Sport. „Kruszender” w Pabjanicach odbędą się zawody dla juniorów o następującym programie:

O godz. 9,00 — bieg 60 mtr. przedbiegi.

Godz. 9,20 — skok w dal z rozbiegiem.

Godz. 9,45 — bieg 400 mtr. przedbiegi.

Godz. 10,00 — rzut oszczepem.

Godz. 10,15 — bieg 60 mtr. międzyniebiegi.

Godz. 10,30 skok wwyż z rozbiegiem.

Godz. 10,45 — bieg 400 mtr. finał.

Godz. 11,15 — rzut dyskiem.

Godz. 11,45 — bieg 60 mtr. finał.

W powyższych zawodach mogą startować zawodnicy zgłoszeni do P.Z.L.A., których wiek nie przekracza lat 18.

Wpisowe wynosi zł. 1.— od zawodnika i konkurencji.

Zgłoszenia wraz z wpisowem kierować należy do sekretariatu L.O.Z.L.A. do dnia 14 lipca br. włącznie do godz. 21-ej.

Dnia 6 lipca br. na boisku Tow. Sport. „Kruszender” w Pabjanicach odbędą się zawody w pięcioboju dla kobiet.

Konkurencje będą się odbywać według następującego porządku:

Godz. 9,00 — skok w dal z rozbiegiem.

Godz. 9,45 — rzut oszczepem.

Godz. 10,15 — bieg 60 metrów.

Godz. 10,45 — rzut dyskiem.

Godz. 11,15 — bieg 200 mtr.

Wpisowe wynosi zł. 5.— od zawodniczki.

Zgłoszenia opłacone przyjmuje Sekretariat L.O.Z.L.A. do dnia 4 lipca br. do godz. 20,30.

## Najbliższe spotkania o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się następujące spotkania o mistrzostwo klasy A: — LTSG Ib. — Turyści, Bieg — Orkan, Union — LKS Ib, Burza — Hakoah, WKS — PTC.

## Dwa mecze reprezentacyjne ligi południowej i północnej

Zarząd polskiej ligi piłki nożnej postanowił przyczynić się do zasilenia funduszu olimpijskiego i w tym celu miast projektowanych uprzednio spotkań między drużynami lokalnymi, rozegrane zostaną w dniach 23, IX i 26. X. zawody między reprezentacjami, złożonymi z klubów ligi północnej i południowej. Pierwszy mecz odbędzie się w Warszawie, drugi w Krakowie. Do ligi południowej zaliczone są kluby ligowe: Cracovia, Wisła, Garbarnia, Ruch, Pogoń i Czarni, zaś do ligi północnej: Legja, Warszawianka, Polonia, Warta, I.K.S. i LTSG.

## Otwarcie pływalni L. K. S.-u

Pierwszy kurs pływacki  
Jak się dowiadujemy nastąpi w dniu 15 lipca otwarcie nowo-budowanej pływalni LKS. Otwarcie pierwszej pływalni będzie nosiło uroczysty charakter. Zaproszeni zostaną przedstawiciele władz, wojskowości oraz instytucji sportowych. Jednocześnie dowiadujemy się, że na tejże pływalni uruchomiony zostanie w lipcu przez ośrodek wychowania fizycznego pierwszy w Łodzi kurs pływacki, który prowadzony będzie przez fachowych instruktorów.

## Absolwenci z Łodzi zdobyli tytuł wicemistrza Polski w siatkówce

Ubiegłej niedzieli odbywały się w Lublinie spotkania w siatkówkę o mistrzostwo Polski, w których brały udział poszczególne mistrze okręgowi, między innymi również mistrz Łodzi drużyna Absolwentów. W ciągu dwóch dni, każdy z zespołów rozegrał osiem spotkań, przyczem odbywały się również spotkania rewanżowe. Wyniki uzyskane przez łódzką drużynę Absolwentów przedstawiają się następująco: Sobota: Absolwenci — Ognisko (Wilno) 21:16, Absolwenci —

Unja (Lublin) 30:7, Absolwenci — Ognisko (Białystok) 26:22, Absolwenci — AZS. (Warszawa) 30:19, Niedziela: Absolwenci — Ognisko (Białystok) 24:18, Absolwenci — Ognisko (Wilno) 29:27, Absolwenci — Cracovia 30:0, waleower z powodu nieprzybycia Cracovii, AZS. — Absolwenci 30:16. Ostatecznie tytuł mistrza Polski zdobyła drużyna AZS. warszawskiego, która nie przegrała ani jednego spotkania, natomiast mistrz Łodzi zadowolili się drugim miejscem.

## Petkiewicz i Kusociński wyjechali do Londynu

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych udali się do Londynu na mistrzostwa lekkoatletyczne Anglii dwaj doskonałi długodystansowcy polscy Petkiewicz i Kusociński. Zawodnicy polscy przybędą do stolicy Anglii w czwartek, w piątek startować będą w przedbiegach na 1 mile, a w so-

botę Petkiewicz, o ile nie przegra, biec będzie w finale na 1 mile, zaś Kusociński w biegu na 4 mile. — Obydwaj biegacze polscy zaproszeni zostali na 14 i 15 lipca na międzynarodowe zawody do Amsterdamu, a na 19 — 25 tegoż miesiąca do Kolonii.

## Odnaczeni działacze kolarscy z okazji 10-lecia związku polskich towarzystw kolarskich

W niedzielę, dnia 29 czerwca r. odbyła się w Warszawie uroczystość obchodu 10-lecia istnienia związku polskich towarzystw kolarskich. Podczas uroczystej akademii, która odbyła się na Dynasach w siedzibie warszawskiego towarzystwa cyklistów, szereg działaczy sportowych, klubów i instytucji zostało odznaczonych dyplomami honorowymi za zasługi, położone dla rozwoju sportu kolarskiego w Polsce.

Z klubów łódzkich zostały odznaczone następujące towarzystwa Łódzkie towarzystwo kolarskie (należące do założycieli związku), Sekcja kolarska stow. sport. „Union”, Towarzystwo zwolenników sportu, sekcja kolarska Resursy Rzemieślniczej.

Z działaczy i zawodników odznaczono: Mieczysława Karpińskiego (prezesa M. K. K. w Łodzi), Bolesława Knapkiego, Walentego Binka, Bronisława Cichońskiego, Władysława Sierpińskiego, wszyscy z LTK., A. Tichlego, Klata, Herzhorna, Jacobiego, Eulenfelda, Osvalda Milera z „Unionu”, Chylińskiego, Pękalskiego z ZZS., Zygmunta Krachuleca z LKS., oraz pp. Wagnera, Gieslera i innych.

Z instytucji odznaczono za wybitną pomoc w organizowaniu zawodów kolarskich — Zarząd Elektryczni Łódzkiej i Zarząd Parku „Helenów”. Wszyscy odznaczeni otrzymali piękne dyplomy wykonane w kolorach o barwach narodowych z emblematem związku polskiego towarzystw kolarskich.

## Konarzewski zdyskwalifikowany na dwa miesiące

Jak się dowiadujemy polski bokser na swym ostatnim posiedzeniu zdyskwalifikował boksera łódzkiego Konarzewskiego na 2 miesiące za

przedczesny wyjazd z Budapesztu, gdzie Konarzewski był wraz z ekspedycją polską, jako reprezentant w wadze półciężkiej.

## 456 godzin w powietrzu Rekordziści zużyli dotychczas 28 tysięcy litrów benzyny

CHICAGO, 1 VII. Samolot „City of Chicago” kontynuował swój lot wczoraj po południu wśród gwałtownej burzy. Pod wieczór uzupełniono w powietrzu po raz 167 zapasy paliwa. Przed 166-em dostarczeniem benzyny samolot posiadał już tak mało paliwa, że

byłby się utrzymał w powietrzu nie dłużej jak pięć minut.

Dotychczas zużyto 28 tys. litrów benzyny i 1,280 litrów oliwy.

O godz. 10-ej wieczorem samolot przebywał już 456 godzin w powietrzu.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1**  
TEL. 205-58  
czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11—12 ) przyjmuje  
2—3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp.  
leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet Świątyni-leczniczy  
Kosmetyka lekarska  
Oddział poczekalni dla Kobiet  
**PORADA 3 Zł. 3236**



**Krem CAZIMI METAMORPHOSA**  
radukałnie usuwa piegi  
wągry, zmarszczki i inne wady cery

Dr. med.  
**J. Sadokierski**  
CHIRURG  
STOMATOLOG  
choroby dziąseł, języka, szczęk i t. d.  
Rentgenodjagnostyka  
ul. Piotrkowska 166. — Tel. 116-20  
Ordynuje 3—7 6067

**Łódzki Spółdzielczy Bank Handlowy**  
z ogr. odp.  
przy ul. Piotrkowskiej 38. Tel. 150-66.  
załatwia wszelkie operacje bankowe  
Inkaso na całą Polskę przy minimalnej prowizji z wypłatą awansów  
**UWAGA: Inkaso na Łódź — 25 gr. od weksla.**

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku  
Piotrkowska 294, tel. 122-89  
(przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedzielę i święta do 2-ej po poł.)  
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, sekcjowanie, analizy (mocz, krew, mocz, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
**3 ZŁOTE. 342**

**BACZNOŚĆ !!**  
Bocian się zbliża,  
czy masz już bieliznę niemowlęcą?  
Do nabycia u  
**I. FRYMERA**  
Piotrkowska Nr. 75  
Filje Piotrkowska 112  
Piotrkowska 148

Dr. med.  
**HELLER**  
Choroby skórne i weneryczne  
**UL. NAWROT 2**  
TELEFON 179-89  
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—3 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—6 po poł. dla niemowląt  
**GENY LECZNIC. 3234**

DR.  
**St. Bibergal**  
**MONIUSZKI 11**  
TELEFON 163-22  
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia  
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w. w niedz. od 10 12.

**Stenotypistka**  
polsko-niemiecka do większego biura poszukiwana.  
Szczegółowe oferty do admin. nin. pisma sub. „Z. S.”

Wstrzągać się naśladownictwem o podobnym brzmieniu  
**POT NIEMIA WON RAK NOGI PACH**  
USUWA ZNIAMY, NIEMIA PACH  
OD ZWIĘKU  
WAPROSIENI  
ODPARZANIU SIĘ  
**SUDORYN**  
W PROFILAKSY I LECZENIU  
BYMA CHEM-FABRYCZNA „P. KOWALSKI” WARSZAWA



# LUNA

Najsobtelniejszego zjawiska ekranu, niezapomnianej bohaterki filmu „BURZA“

## Camilly Horn

i najsympatyczniejszego, rasowego amanta współczesnego filmu

## Wiktora Varkonyi

w pierwszej wspólnej swej wielkiej kreacji p. t.

# SERCE NA BRUKU

**Porywający dramat sponiewieranej kobiecości.**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona KANTORA

Ceny miejsc najniższe od 1 zł. do 2 zł., na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 1 zł., w sob. i niedz. od g. 12-iej do 3-iej po 50 gr. i 1 zł.



## KELNER

nigdy nie odczuwa zmęczenia, jeżeli moczy nogi z dodatkiem

## Soli do nóg JANA

Dostać w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

4152

Do akt. Nr. 3869 1929 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piromowicza 7, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 11 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 20 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Goldmika i składających się z pałt damskich, manufaktury, masy do szycia oznaczonych na sumę zł. 3171.—  
Łódź, 17/6-30 r.  
Komornik  
A. Jaroszyński

Do akt. Nr. 1972 | 1930 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Jaroszyński, zam. w Łodzi przy ul. Piromowicza 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 lipca 1930 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi, przy ul. 11 listopada 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kazimierza Jarocińskiego i składających się z pianina oszacowanego na zł. 1000.—  
Łódź, 14.6.30 r.

Komornik  
Adam Jaroszyński

DR. MED.  
**RAPEPORT**  
UROLOG.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
Pr. Narutowicza 25 (Dzielna) telefon 144-10.  
Przyjmuje od 1-2 i 4-8 w.



Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 46-żek metalowych wzmoczone amerykańskimi materacami wyściełanymi i materacem osprężynowanym „Patent” do meblowych łóżek podług miary.  
Nabyć można w fabrycznym składzie 5249

**„DOBROPOL”**  
Łódź,  
Piotrkowska 75 w podwórzu, tel. 158-61.

## „MITOL”



to pralnia chemiczna u siebie w domu.

Rozpuść „MITOL” w wodzie, wyszczotkuj brudne ubranie, a po wyprasowaniu będziesz miał

### nowy garnitur!!

„Mitol” usuwa najuporczywsze plamy, ożywia dawną barwę i apret. tkaniny

Cena 1 pudełka zł. 1.50  
Do nabycia wszędzie.

## Ogłoszenia drobne

**POKÓJ UMEBLOWANY**  
z wszelkimi wygodami przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia ul. Wólczańska 74, m. 18, oglądać można od godz. 10 rano do 1 po poł. 6127-1

**ZGUBIONO**  
weksel na zł. 400.— pi. 19/7 z wystawienia I. Callego, na zlecenie firmy „Sabil”. Weksel ten unieważniam Ch. J. Karcz, Lipowa 3. 1281-1

## Najlepsze lody

poleca

### CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 20-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo**

**RADJOPOGOTOWIE**  
183-40, Pomorska 20, wszelkie zlecenia radjowe do 9 wieczór.  
5005-2

## PENSJONAT

W BENDZELINIE-SMOLARNIA Stacja Zakowice (dojazd dogodny).  
**IRENY DAWIDOWICZOWEJ**  
Sucha i lesista miejscowość. Idealne warunki dla odpoczynku. Hygieniczna kuchnia na masle. Plac do gier, radio. Wiad.: w Łodzi, tel. 149-50 od 3-9 p. Turnerowej.  
**CENY PRZYSTĘPNE.**

**IWONICZ**

pensjonat „Zdrowie” dla dorosłych i dzieci. Informacje na miejscu.  
1207-10

**POSZUKIWANA**

maszynistka na przeciąg 3-ch miesięcy. Oferty pod „W. M.” do administracji niniejszego pisma.  
6114-1

**POTRZEBNA**

panienka do podawania. Wiadomość Bufet Resursy, Kilińskiego 123. Zgłaszać się od 4 do 7 w.  
1280-2

**TERAZ** wszyscy są na lotnisku radjoparat nie jest w użyciu najlepiej przerabia aparaty

Centralna Ładownia  Akumulatorów  
Piotrkowska 167 Tel. 205-21

Załatwia wszelkie przeróbki **tanio, szybko i precyzyjnie!**

Dr. med.  
**SILBERSTROM**

ZIELONA 11

Tel. 113-42

Choroby skórne i weneryczne.  
Usuwanie szpeczących włosów elektrolyz. Leczenie Lampą Kwarcową.  
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.  
Pniale od 4-5. Niedziela od 9-1.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

**FINANSUJEMY**

wszelkie roboty budowlane.

Oferty sub: „Budowa” do Administracji „Gł. Porannego” 5937

## KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

### „SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

**OPIEKA LEKARSKA**

nad matką i dzieckiem.

**CENY PORODU**

na II-iej klasie wraz z zabiegami

200 zł.

4654

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—

**Ogłoszenia** za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpal.): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpal.) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 500/0